

ROMAN TOKARCZYK

*Rozważania nad pojęciem ekstremizmu*

---

Deliberations on the notion of extremism

ZAŁOŻENIA BADAWCZE

Przyjęte tutaj założenia badawcze mają na celu ukazanie w sposób syntetyczny najważniejszych elementów tworzących wspólnie problematykę ekstremizmu w ogóle, ze szczególnym jednak uwzględnieniem teoretycznej i praktycznej istoty współczesnego ekstremizmu politycznego. Tego rodzaju założenia badawcze na plan pierwszy wysuwają problemy pojęciowe, definicyjne, źródłowe, typologiczne, metodologiczne, komparatystyczne, koncepcyjne i ocenne. Ogólność, a nawet ogólnikowość rozważań, warunkowana ograniczoną objętością niniejszego tekstu, zmusza wręcz autora do unikania opisów rzeczywistych przejawów niezliczonych form ekstremizmu.

Istniejąca już literatura naukowa poświęcona ekstremizmowi politycznemu, mimo że przytłacza swym ogromem, rozczarowuje skromnymi wynikami badań.<sup>1</sup> Ekstremizm w ogóle, jako taki, czyli syntetyczny przekrój istoty wszyst-

---

<sup>1</sup> Cała literatura naukowa poświęcona ekstremizmowi i fenomenom z nim związanym jest niemożliwa do ogarnięcia w całości przez pojedynczego badacza. W zbiorach informacji z tego zakresu, znajdujących się w Internecie, są to setki tysięcy pozycji.

kich form ekstremizmu, tylko niekiedy staje się przedmiotem badań naukowych. Może to wynikać z tego, że badania w tym zakresie zostały zdominowane zainteresowaniami głównie ekstremizmem politycznym, przez co nabrały charakteru jednowymiarowości poznawczej, niezdolnej do ogarnięcia wielowymiarowości kompleksowego zjawiska przenikającego całą rzeczywistość społeczną, jakim pozostaje ekstremizm w różnych jego formach. Wielowymiarowa, systematyczna analiza ekstremizmu wymaga definiowania i typologii jego form, wyjaśniania ich powiązań, określania różnic, podobieństw i tożsamości.

Jednakże nawet wyniki badań nad samym ekstremizmem politycznym nie mogą imponować. Najczęściej bowiem polegają one na stwierdzeniach, że ekstremizm polityczny jest antydemokratyczny, dogmatyczny, fundamentalistyczny, represywny, terrorystyczny etc., a więc wskazują na cechy zakładane już na samym wstępie owych badań. Próby wychodzenia poza jednowymiarowość poznawczą ekstremizmu politycznego ku jakiejś poznawczej wielowymiarowości ekstremizmu, jako takiego, napotykać na zasadniczą trudność skonstruowania adekwatnej do tego koncepcji. W rezultacie ograniczania zakresu badań do ekstremizmu politycznego, dotychczasowa literatura naukowa koncentruje się na tych jego przejawach, które są redukowane do skrajnych form sprzeciwu wobec demokratycznego państwa prawnego, jako normy ustrojowo-konstytucyjnej usytuowanej pośrodku spektrum państwowych form ustrojowych.

Normatywna interpretacja ekstremizmu politycznego, redukująca jego najgłębszy sens do skrajnych form sprzeciwu wobec demokratycznego państwa prawnego, odsłania dopiero rozległe obszary wątpliwości, ale jeszcze ich nie wyjaśnia. Przede wszystkim nasuwają się zasadnicze pytanie. Czy istnieje merytoryczny związek między celami i metodami? Czy niedemokratyczne środki, po które sięga ekstremizm polityczny, muszą być koniecznie sprzężone z niedemokratycznymi celami? A może istnieją cele demokratyczne, które są, albo nawet powinny być osiągnane środkami niedemokratycznymi? Czy wszystkie, określane jako ekstremistyczne, grupy zmierzają do niedemokratycznych celów, czy też posługują się jedynie niedemokratycznymi środkami? Czy cel staje się niedemokratyczny przez to, że ma być osiągnięty niedemokratycznymi środkami? Pytania te oczekują na uzasadnione odpowiedzi.<sup>2</sup>

Filozoficzne interpretacje ekstremizmu, sięgając swymi starożytnymi początkami pomysłów Arystotelesa, są wielce pomocne przy oświeceniu współczesnego ekstremizmu politycznego zarówno prawicowego, jak i lewicowego. Dotychczasowe wyniki badań naukowych nad głównymi formami ekstremizmu politycznego, często plątany z formami radykalizmu politycznego – prawico-

---

<sup>2</sup> Por. np. G. Neugebauer: *Extremismus – Rechtsextremismus – Linksextremismus: Einige Anmerkungen zu Begriffen, Forschungskonzepten, Forschungsfragen und Forschungsergebnissen*, [www.extremismus.com/texte/philex.htm](http://www.extremismus.com/texte/philex.htm)

wymi i lewicowymi – są zróżnicowane i tylko niekiedy łączone z ogólnym pojęciem ekstremizmu. Znaczące wyniki badań odnoszą się do współczesnego ekstremizmu prawicowego, natomiast są one mizerne w zakresie wyjaśniania współczesnego ekstremizmu lewicowego. Wynika to przede wszystkim z istotnej transformacji myśli, ruchów, partii, państw i środków działania określanych wspólnym mianem „ekstremizm lewicowy”, po załamaniu się systemu państw socjalistycznych, datowanym na ogół od 1989 roku. Przynajmniej stosowanie, po tym załamaniu się, takich samych ogólnych nazw na określenie fenomenów ekstremizmu lewicowego jak przed tym załamaniem się, nie wspomaga rozwoju badań nad nim, ale wręcz je blokuje. Za duży sukces badawczy należałoby już uznawać klarowne oddzielenie od siebie tego, co w ekstremizmie lewicowym anarchistyczne, komunistyczne, socjalistyczne, socjaldemokratyczne, autonomiczne, protestacyjne, kontestacyjne i terrorystyczne.

#### DEFINIOWANIE EKSTREMIZMU

Definiowanie ekstremizmu w ogóle i ekstremizmu politycznego w szczególności zmierza do ogarnięcia całości owych ekstremizmów, ani mniej ani więcej, poprzez precyzyjne określenie ich granic. Tak więc, na zasadzie rozumowania z przeciwieństwa (*a' contrario*) to, co bezgraniczne, jak np. nieskończoność, jest trudne do zdefiniowania. Rozumowanie z przeciwieństwa, poprzez wskazywanie antonimu definiowanego pojęcia, jest dość proste, gdy antonim taki istnieje, np. dla pojęcia „dobro” – pojęcie „zło”, pojęcia „sprawiedliwość” – pojęcie „niesprawiedliwość”, pojęcia „pokój” – pojęcie „wojna”. Pojęcie „ekstremizm” i pojęcie „polityka” nie posiadają wyraźnych antonimów, co w rezultacie musi utrudniać definiowanie ekstremizmu w ogóle i ekstremizmu politycznego w szczególności.

Ocena statusu logicznego pytania, czym jest ekstremizm, zakłada podejście klasyfikacyjne, rozłączne, dychotomiczne, binarne, wymagające stwierdzenia czy to, co definiujemy, jest albo nie jest ekstremistyczne. Stwierdzenie owo będzie dotyczyć rodzaju, ale nie stopnia tego, co definiujemy. Natomiast określanie stopnia ekstremizmu, mniejszego lub większego, od jakiegoś początku do jakiegoś kresu, zakłada już istnienie rozpoznania rodzaju, pozostając w granicach samego ekstremizmu. Jeśli został rozpoznany ekstremizm polityczny, może on dotyczyć różnych stron polityki: myśli i praktyki, treści i form, celów oraz środków. Można więc już pytać i próbować odpowiadać, w jakim stopniu określona strona polityki jest ekstremistyczna. Stwierdzenie, czym jest ekstremizm i określanie jego stopnia, to zadania komplementarne, a nie wykluczające się wzajemnie, w procesie jego definiowania.<sup>3</sup>

---

<sup>3</sup> Podążam tutaj śladami toku myślenia, który przedstawił G. Sartori: *Teoria demokracji*, Warszawa 1994, s. 228 i n.

Definiowanie ekstremizmu polega przede wszystkim na dociekanii treści samego wyrazu „ekstremizm” i wyrazów z nim spokrewnionych. Nie sposób przy tym pominąć takich wyrazów jak: „radykalizm”, „terroryzm” i w mniejszym stopniu – „fundamentalizm”, „fanatyzm”, „nonkonformizm” i „ekscentryzm”. Antonimem tych wszystkich wyrazów pozostaje wyraz „środek” w sensie umiaru.

Według słowników wyraz „ekstremizm” etymologicznie pochodzi od łacińskiego wyrazu *extremus*, oznaczającego krańcowy, najbardziej oddalony, najstraszniejszy, najgorszy, najmniejbezpieczniejszy, najbardziej pogardzany, wyrazu *extremitas* w sensie krawędzi, punktu krańcowego i wyrazu *extremum*, czyli zewnętrzny, najdalszy, koniec.<sup>4</sup> Już nawet ogólna znajomość sensu owych wyrazów pozwala zatem stwierdzić, że zawierają one treści ocenne, kształtujące normy tego, co problematyczne, bezkompromisowe, sekciarskie, polaryzujące. Przekonanie o trafności takiego stwierdzenia utrwalają wyrazy pochodne od powyżej wspomnianych: ekstremista, ekstrema, ekstrem, ekstremalny, ekstremistyczny.<sup>5</sup>

Ekstremista to człowiek wyznający ekstremizm poprzez hołdowanie skrajnym poglądom w określonej sprawie. To człowiek sięgający po krańcowe, ostateczne środki – przemoc, pucz, terror dla osiągnięcia danego celu: ideologicznego, społecznego, religijnego, politycznego, ekonomicznego, który również może mieć charakter ekstremistyczny. Gdy charakterystyka ekstremisty ma zastosowanie do grupy ludzi, zwłaszcza skupionych w ramach jakiejś organizacji społecznej, albo partii politycznej, mamy do czynienia z ekstremą (np. ekstrema partyjna, ekstrema „Solidarności”, ekstrema militarystyczna). Cechy poglądów i zachowań ekstremisty i ekstremy określane są wyrazami ekstremalny i ekstremistyczny. Jedyne wyraz „ekstremum”, stosowany w matematyce na oznaczenie maksimum albo minimum funkcji w określonym punkcie, posiada neutralny sens poznawczy, nieobciążony ocennością normatywną.

Można przeto utrzymywać, że ekstremizm, jako pojęcie o dość szerokim współcześnie zastosowaniu potocznym i naukowym, oznacza różnorodne, skrajne formy myśli opartej na skrajnych środkach działania, ale nie zawsze już skierowanych ku skrajnym celom. Wyrażając to inaczej: forma myśli i środki działania należą do istoty definicji ekstremizmu, podczas gdy cele myśli i działania mogą do niej należeć, ale niekoniecznie. Ekstremistyczna myśl i ekstremistyczne środki mogą, ale nie muszą, prowadzić do ekstremistycznych celów. Nadto należy zawsze pamiętać, że sens określonego ekstremizmu nie ma nienaruszalnego charakteru absolutnego, obowiązującego zawsze, wszędzie i wszystkich ludzi. Wręcz przeciwnie – ekstremizm, ze swojej istoty, odznacza się relatywizmem,

<sup>4</sup> Por. np. K. Möller: *Extremismus*, [w:] Bernhard Schafers, Wolfgang Zapf (Hrsg.): *Händwörterbuch zur Gesellschaft Deutschlands*, Opladen 1998, s. 188–200.

<sup>5</sup> Tak np. *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1998, s. 232.

wielce podatnym na różnorodną interpretację. Zatem to, co dla kogoś jest nadzwyczajnym ekstremizmem, dla kogoś innego może być zwyczajnym umiarem.

Relatywizm ekstremizmu wynika z tego, że jego istnienie i stopień zależą od miejsca na osi z jakąś skalą, rozciągającą się od ekstremistycznej skrajności minimum, poprzez środek, aż do ekstremistycznej skrajności maksimum. W polityce i politologii zamiast ekstremistycznej skrajności minimum i ekstremistycznej skrajności maksimum występuje ekstremistyczna skrajność lewicy i ekstremistyczna skrajność prawicy. Środek jest antonimem owych wszystkich ekstremistycznych skrajności, w przeciwieństwie do nich oznaczając coś średniego, umiarkowanego, centrystycznego, równoważącego, harmonijnego, zwykłego, normalnego, przeciętnego, dobrego, bezpiecznego. Rozważania nad relacjami ekstremizmów ze środkami są tak stare, jak stara jest filozoficzna tradycja myślicielska Zachodu. Już antyczna filozofia grecka *polis*, czyli miasto-państwo uznała środek, z jego centralnym punktem *agora*, czyli rynkiem, za miejsce, w którym można i trzeba z powodzeniem rozwiązywać konflikty społeczne i łagodzić publiczne kontrowersje.

W uproszczonych interpretacjach ekstremizm utożsamiany bywa z radykalizmem, ekstremista z radykalistą, a ekstremizacja z radykalizacją. Należy pamiętać jednak, że są to bliskie sobie pojęcia, ale nie jednoznaczne. W odróżnieniu od ekstremizmu, radykalizm jest bardziej teoretycznie uzasadniony i odnosi się głównie do środków działania. Gdy radykałowie, albo radykaliści, są raczej teoretykami, a mniej praktykami, ekstremiści przywiązują mniejsze znaczenie do teoretycznej refleksji. Owe strony teoretyczne i praktyczne usiłują natomiast równoważyć ze sobą zarówno rewolucjoniści, jak i terroryści. Radykalizacja, jako rezultat spokojnego namysłu, może mieścić się w legalnych strukturach organizacyjnych i procedurach działania, natomiast ekstremizacja nie zyskuje na ogół legalizacji.

Terroryzm wewnątrz krajowy (w odróżnieniu od ekstremizmu, ale podobnie do radykalizmu) koncentruje się głównie na środkach sprawowania władzy w państwie, zaś terroryzm międzynarodowy na określonym oddziaływaniu na stosunki międzynarodowe.<sup>6</sup> Środki te, w obu przypadkach, polegają na sięganiu po terror, a więc zgodnie z łacińskim rodowodem tego wyrazu – po skrajne formy przemocy fizycznej i psychicznej: strach, grozę, okrucieństwo. Cele terroryzmu wewnątrz krajowego są dość oczywiste, gdyż zmierzają do zachowania władzy rządzących, zaś terroryzmu międzynarodowego do podkreślenia istnienia jakiegoś problemu oczekującego bezskutecznie na rozwiązanie. Terror nale-

<sup>6</sup> Literatura naukowa z zakresu terroryzmu jest jeszcze bardziej obszerna niż literatura z zakresu ekstremizmu. Z nowszych opracowań w języku polskim na uwagę zasługują m. in.: V. Grotowicz: *Terroryzm w Europie Zachodniej*, Warszawa–Wrocław 2000; P. Durys, F. Jasiński: *Walka z terroryzmem międzynarodowym. Wybór dokumentów*, Bielsko-Biała 2001; J. Alexander, M. Hoenig: *Superterroryzm biologiczny, chemiczny i nuklearny*, Warszawa 2001.

ży do najbardziej ekstremistycznych środków, ale niekoniecznie celów działania. Ekstremizm jest zdolny do akceptowania takich środków, natomiast celów raczej nie.

Niekiedy fundamentalizm, wyrażający się w ortodoksyjnym, a więc skrajnym przestrzeganiu jakichś norm, nakazów, zasad, szczególnie religijnych (np. islamskich albo katolickich) może sięgać granic ekstremizmu.<sup>7</sup> Skrajne, bezkrytyczne, nietolerancyjne, entuzjastyczne, oparte na wierze oddanie jakiejś sprawie religijnej, albo ideologicznej, zwane jest fanatyzmem i również może sięgać granic ekstremizmu. Nonkonformizm i ekscentryzm to postawy bardziej jednostek ludzkich niż grup społecznych, poruszających się po jakichś peryferiach społecznych. Nonkonformiści i ekscentrycy nie są wszakże ekstremistami, raczej chyba indywidualistami. Stawaliby się ekstremistami, gdyby ich indywidualizm stawał się kolektywny.<sup>8</sup>

Zmierzając do konkluzji wątku definiowania ekstremizmu, można to ująć w kilku punktach.

Po pierwsze, ekstremizm jest pojęciem ogarniającym zbiory różnych form myśli, środków i celów działania, ocenianych wspólnie jako skrajne, krańcowe, marginalne, peryferyjne.

Po drugie, ekstremizm jest czymś na ogół zwykłym w społeczeństwach liberalnych, demokratycznych, pluralistycznych, w których występuje całe spektrum orientacji, szczególnie orientacji politycznych.

Po trzecie, ekstremizm jest kolektywny, ponieważ jest rzecznikiem interesów określonej grupy stawiającej większości mniej lub bardziej uzasadnione żądania, w zależności od sytuacji wspierane przemocą.

Po czwarte, rozgraniczenia z jednej strony między ekstremistami, z drugiej zaś strony radykałami, terrorystami, fundamentalistami, fanatykami, a tym bardziej nonkonformistami i ekscentrykami, są dość dyskusyjne, szczególnie z punktu widzenia różnych nauk społecznych.

Po piąte, grupa ekstremistyczna charakteryzuje się: zamknięciem we własnym świecie, samoizolacją, własnym sposobem myślenia, wyrazem języka, oryginalną symboliką, niekiedy specjalną wiedzą, np. teoriami spiskowymi i niezdolnością do konstruktywnego dyskursu.

Po szóste, rezultatem odseparowania się ekstremistów od większości społeczeństwa jest ich świadomość bycia mniejszością, a nawet elitą, czymś lepszym niż reszta świata, niezdolną do krytycznej samokorekty, ale zdolną do kompensowania swoich niepowodzeń skrajną agresywnością działania.

---

<sup>7</sup> Tak np. J. Kaczmarek: *Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski*, Wrocław 2001, s. 27 i n.

<sup>8</sup> E. von Tiefensee: *Extremismus aus philosophischer Sicht*, [www.extremismus.com/texte/philex.htm](http://www.extremismus.com/texte/philex.htm)

Po siódme, działania ekstremistyczne opierają się z reguły, chociaż niekoniecznie, na sięganiu po różne formy przemocy.

Po ósme, ekstremiści pasożytują nierzadko na wolnościowych możliwościach infiltracji demokratycznego państwa prawnego, prowadzącej do osłabienia albo nawet niszczenia jego instytucji.

Po dziewiąte wreszcie, ekstremiści działają w imię zdefiniowanego w jakiś sposób, społecznego rozwoju czy też postępu.<sup>9</sup>

#### ŹRÓDŁA EKSTREMIZMU

W dziejach ludzkości nie sposób byłoby policzyć, tym bardziej dogłębnie opisać, wszystkie przejawy ekstremizmu. Występował bowiem w sferze myśli i w sferze wiary, w sferze spontanicznych zachowań ludzkich i w sferze środków działania. Ze swej istoty nie odzwierciedlając ogólnie akceptowanych norm i pojmowania rzeczywistości, wyrażał się w pełnym gwałtownej niecierpliwości usiłowaniu zmiany rzeczywistości przy pomocy środków opartych na mniej lub bardziej brutalnym przymusie.

Ekstremizm przenikał dzieje wszystkich społeczeństw, tyle że w jednych społeczeństwach był jawny, a w innych zaś kamuflowany propagandą i ideologią. Ekstremizm, niemalże zupełnie niewidoczny w dziejowych perspektywach, bardziej widoczny w perspektywach współczesności, jest najbardziej widoczny w dziejowych retrospektywach. Z retrospektywy naszej współczesności, do ekstremistycznych zaliczamy i starożytną formę ustroju państwowego zwaną teokracją, i strukturę społeczną opartą na niewolnictwie, i widowiska publiczne walki ludzi z dzikimi zwierzętami. Podobnie myślimy o średniowiecznym upodleniu społecznym pańszczyźnianych chłopów czy też krucjatach niosących masową śmierć i zniszczenia. Jeszcze później można by powiedzieć coś podobnego o prześladowaniu Galileusza, płonących na stosach czarownicach, czy też o okrucieństwach podczas tzw. wielkich rewolucji – angielskiej, francuskiej i październikowej.

W czasach uznawanych za współczesne, ekstremizm polityczny sięgał skrajności ekstremizmu w dwóch formach totalitaryzmu – stalinowskiego i hitlerowskiego. Obaj ci dziejowi superekstremiści polityczni – Stalin i Hitler – potrafili zaprząć naukę, technikę i przede wszystkim siły milionów ludzi jako środki do szaleńczych, wręcz obłądnych, ekstremistycznych celów. Od około końca lat 1960 zaczął narastać ekstremizm nazywany terroryzmem krajowym i terroryzmem międzynarodowym. Od tego czasu, według amerykańskiego politologa

---

<sup>9</sup> Amerykańscy ekstremiści militarni, zwani „jastrzębiami”, w imię rzekomego czy też faktycznego rozszerzania demokracji w świecie, podczas wojny wietnamskiej propagowali powiedzenie: *Saving a village by destroying it (Należy zniszczyć wioskę, aby ją uratować)*. Podczas wojny z Irakiem w 2003 roku wyrażano to powiedzenie następująco: *Liberating Irakish peoples by killing them (Wyzwolić Irakijczyków poprzez zabicie ich)*.

Jamesa Gardnera, można nawet mówić o „epoce ekstremizmu”. Cytuje on zdanie Theodore Kaczyńskiego, amerykańskiego *unabombera*, jako rzekomo znamienne dla sposobu postrzegania naszej współczesności: *The world today seems to be going crazy* (Dzisiejszy świat zdaje się doznawać obłądu).<sup>10</sup>

Angielski historyk Eric Hobsbawm nazywa naszą epokę „stuleciem ekstremów”. Źródła tego upatruje w nieokiełznanym szale terroru politycznego, rozpetanego przez Rewolucję Francuską z 1789 roku. W świetle tej interpretacji morze krwi wzburzone przez Rewolucję Francuską rozlało się w następnych stuleciach na całą Europę, ba, nawet na cały świat. Morze krwi rozerwało spójność wzniesłego hasła „wolność, równość, braterstwo”, wypisanego na sztandarach rewolucjonistów francuskich. Hasło to wykazuje praktyczną przydatność tylko wówczas, gdy zachowana jest skomplikowana równowaga trzech tworzących ją wartości politycznych. Przydatność ta jednakże zanikła, gdy wolność zamieniła się w ekstremizm liberalizmu gospodarczego, równość w ekstremizm stalinowski i maoistycznego totalitaryzmu, a braterstwo w ekstremizm faszystowskiej wspólnoty narodowej lub rasowej.<sup>11</sup>

Mimo odwiecznych korzeni i przejawów ekstremizmu, termin „ekstremizm” pojawił się w obiegowym języku stosunkowo niedawno. Około początku XIX wieku zaczęła się nim posługiwać najpierw angielska prasa codzienna, a obecnie jest on już bardzo rozpowszechnionym terminem, zarówno w języku codziennym, jak i naukowym, głównie politologów i prawników. Występuje również m.in. w zawodowym języku urzędników ochrony państwa oraz osób zajmujących się tzw. bezpieczeństwem międzynarodowym. Wydarzenia, w rodzaju etnicznego i państwowego nacjonalizmu rozbudzonego po 1989 roku, ekstremizmów religijnych, terrorystycznego ataku na Trade World Center i waszyngtoński Pentagon, a także w przekonaniu wielu reakcja na poczynania amerykańskich militarystycznych „jastrzębi”, wszystko to wskazuje na to, że „łono, z którego wszystko to się wykluło, wciąż jest płodne”.<sup>12</sup>

Na tym realistycznym, aż do skrajnego uczucia bólu tle, abstrakcyjne wyjaśnienia źródeł ekstremizmu rysują się dość błado. Oto na przykład Daniel Bell dopatruje się źródeł ekstremizmu w tym, że „Od ponad stu lat przesadzamy w przesadzie. Wskutek tego, atmosfera naszych czasów jest przesycona pychą, dążeniem do nadmiaru, do przekroczenia miary, właśnie wskutek pogardy dla miary [...] nowinkarstwie i przekraczaniu granic [...] do celu, który jest zawsze poza moralnością, poza tragedią, poza kulturą”.<sup>13</sup> Również mało przekonująco,

<sup>10</sup> E. von Tiefensee: *op. cit.*, s. 1 i n.

<sup>11</sup> *Ibidem*, *loc. cit.*

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>13</sup> D. Bell: *The Cultural Contradictions of Capitalism*, New York 1976, s. 50. Bell używa określenia *beyondism* na oznaczenie przekraczania norm akceptowanych przez większość społeczeństwa, a więc czegoś zbliżonego do ekstremizmu.



w odniesieniu do skrajności ekstremizmu politycznego, brzmi wyjaśnienie, które przedstawił Sartori:

„Każde pokolenie chce być nowe i oryginalne; każde czuje, że ma do powiedzenia coś, co jeszcze nigdy nie zostało powiedziane i rzuca wyzwanie wszystkim dawnym stwierdzeniom [...]. Ale nie jest łatwo o oryginalność. Najłatwiej – gdy ktoś mało wie [...], mamy takich, którzy poszukują oryginalności w ekstremizmie”.<sup>14</sup>

#### TYPOLOGIE EKSTREMIZMU

Przedstawienie wszystkich znanych prób typologii ekstremizmu można uznać za odrębne, samo w sobie, ambitne przedsięwzięcie badawcze. Nie podejmując tutaj takiego przedsięwzięcia, ale nie rezygnując zupełnie z bardzo ogólnego przedstawienia próby takiej typologizacji, należy wspomnieć o jej znaczeniu teoretycznym, w odróżnieniu od znaczenia praktycznego.

Trafne jest stwierdzenie, które sformułowali Backes i Jesse, dwaj uznani badacze ekstremizmu: „Typologiczne rozróżnienia spełniają [...] jedynie heurystyczną funkcję pomocniczą: służą one inicjacji procesów poznawczych, nie mogą być więc mylone z rzeczywistością jako taką”.<sup>15</sup> Typologizacja różnych, ocenianych jako ekstremistyczne, fenomenów powinna być świadoma ich przemienności i otwarta na to, co nowe. Powinna przeto, z tego względu, być wciąż weryfikowana na podstawie rozpoznanej rzeczywistości. Stworzenie jakiegokolwiek typologii, nawet opartej na jak najbardziej uzasadnionym i utrwalonym już zróżnicowaniu na to, co lewicowe i prawicowe, nie oznacza ani wiecznie istniejących, ani tym bardziej obowiązujących prawd. Jest to stwierdzenie *ex post* systemu myślowego, pomocnego przy wyjaśnieniu etiologii, ontologii i aksjologii ekstremizmu, ale nie samego ekstremizmu jako fenomenu rzeczywistości.

Próby typologii pojawiają się już podczas definiowania ekstremizmu, dla uniknięcia przyznania nieograniczonej jakości definicyjnej określonej jego fenomenologii. Zmierzają do tego zarówno zwolennicy *definitio ex negativo* ekstremizmu, jak i zwolennicy jego *definitio ex positivo*. Ci pierwsi definiują ekstremizm polityczny jako określone odstępstwo od normatywnych (konstytucyjnych) ram ustrojowych demokratycznego państwa prawnego. Stwierdzają więc jedynie, czym ekstremizm polityczny nie jest. Ci drudzy natomiast, polegając na wiążącym definicyjnie stwierdzeniu, czym ekstremizm polityczny jest, aprobują niebezpieczeństwo zamknięcia się wobec nowych treści wynikających z jego zmian i rozwoju. Gdy ci pierwsi budują teorię ekstremizmu politycznego stojącą na głowie, ci drudzy pragną postawić ją na nogi. Wydaje się jednak, że diame-

<sup>14</sup> G. Sartori: *op. cit.*, s. 616.

<sup>15</sup> U. Backes, E. Jessel (Hrsg.): *Politischer Extremismus in der Bundesrepublik Deutschland*, Neuausgabe, Bonn 1996, s. 54.

tralna przemiana definicji ekstremizmu politycznego – bez jakiegokolwiek odnoszenia go do środka, w sensie konstytucyjnych norm demokratycznego państwa prawnego – mogłaby doprowadzić do zamętu pojęciowego i politycznego z powodu utraty szczególnej busoli, za jaką należy uważać owe normy.<sup>16</sup>

Kryteria etiologiczne, otwierające szlaki myślowe dla dociekania źródeł, genezy, pochodzenia ekstremizmu wskazują na treści intelektualne i emocjonalne, psychologiczne i socjologiczne, ekonomiczne i polityczne. Wszystkie te treści w jakimś zakresie i stopniu mogą współkształtować określone fenomeny ekstremizmu, jakkolwiek zawsze można wśród nich wskazać czynnik decydujący. Ekstremizm polityczny, w ostatecznym rozrachunku, może być rezultatem: zamierzonej indoktrynacji ideologicznej oddziałującej na ludzki intelekt, sytuacyjnej kulminacji emocji grupy społecznej, wybuchem psychologicznych napięć jednostek manifestowanych na socjologicznym forum, aktem rozpaczliwej nędzary, rezultatem politycznej manipulacji etc., etc. To można i należy określać tylko na gruncie badania rzeczywistości ekstremizmu.<sup>17</sup>

Kryteria ontologiczne, poprzez określenie treści i różnic między nimi, stwarzają podstawy do wyodrębnienia ekstremizmu: jednostkowego i grupowego, krajowego i międzynarodowego. Gdy pojęcie ekstremizmu jednostkowego rodzi dość zasadnicze, wspomniane już zastrzeżenia, to pojęcie ekstremizmu grupowego jest równocześnie – w znacznym stopniu – charakterystyką ekstremizmu krajowego i ekstremizmu międzynarodowego, wyodrębnianych na podstawie kryterium granicy państwowej. Gdy ekstremizm krajowy, np. amerykański, niemiecki, rosyjski, polski, pozostaje w granicach określonego kraju, ekstremizm międzynarodowy poza granice te wykracza.

Do grup ludzkich popadających w sprzeczność z prawem i kojarzonych z ekstremizmem należą zwłaszcza niektóre sekty religijne, grupy kultowe, gangi młodzieżowe i terroryści. Za wspólną cechą tego rodzaju grup ekstremistycznych uznawane są nienormalne potrzeby albo poważne problemy psychologiczne ich członków. Szukając oparcia w grupie jej członkowie, z obawy przed odrzuceniem ich przez nią, stają się wobec niej nadzwyczaj lojalni, zdolni do zachowań skrajnych – ekstremistycznych. Działania te opierają się bardziej na wierze niż na rozsądku, toteż najczęściej bez zahamowania sięgają po najbardziej nawet niebezpieczne środki działania. Posłusznie, ze skrajną uległością podporządkowują się poleceniu przywódcy grupy, często o cechach charyzmatycznych, co zapewnia dyscyplinę grupową i destruktywną siłę działania grupy ekstremistycznej. Cele, środki, wierzenia i obrzędy kultowe grupy ekstremistycznej po-

<sup>16</sup> Por. U. Backes: *Politischer Extremismus in demokratischen Verfassungsstaaten. Elemente einer normativen Rahmentheorie*, Opladen 1989, *passim*.

<sup>17</sup> Monografia *Political Extremism and Rationality*, Edited by Albert Breton, Gianluigi Galeotti, Pierre Salmon, Ronald Wintrobe, Cambridge University Press 2002, zbyt pośpiesznie redukuje kompleksowość istoty ekstremizmu do zachowania irracjonalnego.

wodują jej konflikt z otoczeniem społecznym, manifestowany jednostronną albo obustronną wrogością.<sup>18</sup>

Kryteria aksjologiczne, wartości podzielane przez członków grupy albo organizacji ekstremistycznej, pozwalają wyodrębnić m.in. ekstremizm religijny i ekstremizm świecki, ekstremizm lewicowy i ekstremizm prawicowy. Między tymi rodzajami ekstremizmu nie ma jakiejś przepaści: do pewnego stopnia mogą wzajemnie oddziaływać na siebie, w mniejszym zaś stopniu przenikać się wzajemnie. W przypadku ekstremizmu politycznego wyodrębnione tutaj rodzaje ekstremizmu występują na wspólnej osi spektrum politycznego myślenia politycznej, środków działania politycznego, form ustrojów państwowych i innych jego przejawów. Ekstremizm świecki, lewicowy i prawicowy należą do typowych przejawów ekstremizmu charakteryzowanych odrębnie oraz w związku z innymi zagadnieniami ekstremizmu. Tutaj przeto wystarczy wspomnieć o charakterze ekstremizmu religijnego.

Ekstremizm religijny ma duże znaczenie pozateologiczne o tyle, o ile przenika religijne doktryny moralne, prawne i polityczne, np. doktrynę społeczną katolicyzmu. Komparatystyka teologiczna stwierdza, że ekstremizm religijny, o poważnych implikacjach dla ekstremizmu politycznego, znalazł najpełniejszy wyraz w religii chrześcijańskiej. Komparatystyka ta, z wielu różnych punktów widzenia, uznaje religię chrześcijańską za paradygmat ekstremizmów. Żadna inna religia nawet nie zbliża się do chrześcijaństwa w tym względzie. Charakterystyka Boga Ojca i jego syna Jezusa Chrystusa polega na przypisywaniu im cech ekstremalnych. Według *Biblii* Bóg jest niczym nieograniczony, z niczym nieporównywalny, w najwyższym stopniu żywotny, posiadający absolutną władzę nad wszechświatem, dowodzi swej wszechmocy potężnymi czynami, z istoty swej niewidzialny, ale okazuje swoją niezaprzeczalnie osobową naturę *etc., etc.* Podobnie ekstremalnymi cechami obdarzyło chrześcijaństwo Jezusa Chrystusa.<sup>19</sup>

#### EKSTREMIZM A FILOZOFIA

Za punkt wyjścia filozoficznych dociekań istoty ekstremizmu uznawana jest wiedza o środku (*mesotes*) Arystotelesa oraz relacji środka i ekstremów. Filozof ze Stagiry, w swym wiekopomnym dziele *Etyka nikomachejska*, opisał postawy zasadnicze człowieka – cnoty, które pomagają mu radzić sobie w życiu. W rozwiniętych katalogach cnót umieścił m.in. odwagę, umiar, umiłowanie prawdy, uprzejmość. Poszukując cechy wspólnej wszystkich cnót, dostrzegł ją w obcowaniu z namiętnościami tkwiącymi w naturze człowieka: żądzą, gnie-

<sup>18</sup> *Extremism: Cults, Gangs, and Terrorists* by Edward J. Tully, [www.neiassociates.org/cults.htm](http://www.neiassociates.org/cults.htm)

<sup>19</sup> *Extremism: A Hallmark of Christianity* by Randall A. Terry, [www.fellowshipofchrist.org/stories/extremism.htm](http://www.fellowshipofchrist.org/stories/extremism.htm)

wem, strachem, otuchą, zawiścią, radością, miłością, nienawiścią, tęsknotą, zazdrością, współczuciem.

„Doznawać zaś tych namiętności we właściwym czasie, z właściwych przyczyn, wobec właściwych osób, we właściwym celu i we właściwy sposób – to właśnie jest drogą zarówno świadomą, jak i najlepszą, i to też jest istotną cechą dzielności etycznej”.<sup>20</sup>

Ze względu na to, że przy wszystkich namiętnościach istnieje możliwość przesady w jedną lub drugą stronę, to cnota jest zdolnością uchwycenia właściwego środka, w języku greckim zwana *mesotes*, w języku łacińskim *medietas*. Oto, na przykład cnota dzielności mieści się pomiędzy tchórzostwem a nierozważną brawurą, zaś w odniesieniu do namiętności – pomiędzy nadmiarem a niedostatkim odwagi albo pomiędzy nadmiarem a niedostatkim bojaźni. Etyka, podobnie jak polityka nie jest czystą teorią, lecz również praktyką, w której główny problem polega na tym, jak utrafić we właściwy środek. W odniesieniu do samej rzeczy środek jest kategorią arytmetyczną, dość łatwą do określenia, natomiast w odniesieniu do zachowań ludzkich punkt optymalny raczej nie zawsze leży po prostu pośrodku.

Arystoteles stwierdził: „to, co jest dobre, jest rzadkie, chwalebne i moralnie piękne”.<sup>21</sup> Środek pomiędzy ekstremami nie jest tym, co reprezentuje większość, lecz jest raczej wyjątkiem. Środek nie jest średniactwem, lecz w swej rzadkości sam jest ekstremem. Wyjaśniając, dlaczego środek w etyce nie zawsze leży pośrodku, Stagiryta wskazywał, że jeden z ekstremów danej cnoty jest bardziej do niej podobny niż inny ekstrem, np. nierozważna brawura jest bardziej podobna do działalności niż tchórzostwo. Przeto ludzie skierują się łatwiej ku ekstremom bardziej rzucającym się w oczy i odpowiadającym ich naturalnym skłonnościom. Z tego, jaki ekstrem człowiek najbardziej zauważa, można snuć wnioski co do jego skrytych skłonności. Ma to praktyczne konsekwencje dla dążeń do utrafienia w środek: trzeba się zwrócić przeciwko mocniej postrzeganej skłonności.

Dalsza analiza nakazuje przyrzeć się relacji: za mało – środek – za dużo, tworzącej w sumie trzy przeciwstawienia i trzy pola konfliktu.

„Wszystkie te dyspozycje wzajemnie się sobie poniekąd przeciwstawiają, ile że obie skrajności przeciwne są zarówno środkowi jak i nawzajem między sobą, środek zaś jest przeciwieństwem obu skrajności”.<sup>22</sup>

Należy mieć przy tym na uwadze, że patrząc od strony ekstremów, środek jawi się jako zasługujący na negację ekstrem. Oto na przykład społeczeństwo, zwalczające szczególnie mocno ekstremizm prawicowy, jawi się z perspektywy ekstremisty prawicowego jako zorientowane na lewo, mimo że faktycznie skłania się

<sup>20</sup> Arystoteles: *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, Warszawa 1982, s. 56.

<sup>21</sup> *Ibidem*, 1109a, s. 68.

<sup>22</sup> *Ibidem*, 1108b, s. 65.

ku prawicowości. Psychologowie społeczni wiedzą, że grupy mają tendencję zbliżać się ku temu ekstremowi, który najbardziej zwalczają.

Oczywiście, także ekstremy pozostają ze sobą w stanie konfliktu. Różnice pomiędzy nimi, również oczywiście, są większe niż różnice między nimi a środkiem. Mimo to obydwa ekstremy mają pewną cechę wspólną: jako ekstremy znajdują się w konflikcie ze środkiem, a w pewnych przypadkach będą skłaniać się nawet do połączenia sił w zwalczaniu środka. Wyjaśnia to także, dlaczego ekstremiści relatywnie łatwo i szybko zdolni są do przejścia od jednego do innego ekstremu. W niemieckiej praktyce politycznej najpierw niektórzy brunatni (naziści) byli potem czerwonymi (komunistami), a na powrót znowu brunatnymi. Z pozycji środka ekstremy mają tę wspólną cechę, że są niezdolni na długą metę do życia. Posiadają cechy, które je wyniszczają.

W sferze politycznej środek jawi się zawsze jako postawa bardziej pragmatyczna w relacji do postawy pryncypialnej, którą przyjmują ekstremiści. Myślenie kategorią środka jest myśleniem w kategoriach możliwości i zdolności realizowania, w przeciwieństwie do ekstremalnej bezkompromisowości tchnącej utopizmem. Bardziej przystosowany do życia środek jest równocześnie mniej atrakcyjnym miejscem na spektrum politycznym; zdaje się zawierać „po trochu wszystkiego”, co pozbawia go oryginalności i autonomiczności. Według niektórych interpretacji, Arystotelesowski etos środka jawi się jako apoteoza średniactwa („Ni to pies, ni to wydra”). Günter Maschke tak gromił liberalizm:

„Liberalizm nie jest ani ciepły, ani gorący, liberalizm nie jest ani gorący, ani zimny. Ani na lewo, ani na prawo, jest tworem pośrednim w pośrednim świetle [...] jest tym i owym zarazem i jeszcze czymś więcej [...]. Jest ani tym, ani owym”<sup>23</sup>

Chociaż liberalizm karmi się umiarem, jest to przecież średniactwo i mierność.

Interpretacja środka, jako średniactwa i mierności, uznana została za nieporozumienie przez tych, którzy mienią się dogłębnymi znawcami filozofii Arystotelesa. Twierdzą oni, że środek jest cnotą, natomiast średniactwo i mierność byłyby mieszaniną cnót i przywar. Środek nie jest jakkolwiek miernością, lecz syntezą, którą – zdaniem Hegla – można utrzymywać tylko z największym wysiłkiem. Utrafienie i utrzymanie środka jest ekstremem moralnego czy też politycznego wysiłku, wszystko inne łatwiej osiągnąć. Środek stanowi punkt skali na osi, według której ekstremy zmuszone są mierzyć same siebie, także wówczas, gdy skala ta daje się rozpoznać jedynie z punktów ekstremów. Jak zauważył Kant, różnica między cnotą a przywarą nie jest stopniowalna, ponieważ ma charakter różnicy jakościowej. Cnota jest czymś innym niż przywara i nie jest ich mieszaniną. Przeciętność jest więc niedomiarem w stosunku do tego, czego

---

<sup>23</sup> E. von Tiefensee: *op. cit.*, s. 6.

musiałoby się dokonać, aby zachować środek. Przeciętność to ekstremizm środka.<sup>24</sup>

Jak stwierdził Hans Sedlmayr w swoim studium *Utrata środka* (*Verlust der Mitte*, 1948), człowiek od czasów Oświecenia, prąc ku autonomii, utracił centralne miejsce w kosmosie.<sup>25</sup> Stało się tak m.in. w przypadku skomplikowanych procesów kształtowania ugrupowań politycznych w konkretnych sprawach i w obliczu permanentnie zmieniających się koalicji politycznych. Myślenie skierowane na środek – jako skalę wszystkiego, co polityczne – stało się trudne. Dawniej *agora* była środkiem greckiej *polis*, natomiast obecnie coraz trudniej określić punkt środkowy w mieście. Dla jednych jest nim kościół, dla innych ratusz, dla jeszcze innych banki czy towarzystwo ubezpieczeniowe, albo też centrum handlowe na skraju miasta. Tak jak samo współczesne miasto, również współczesny człowiek nie dysponuje już takim środkiem.

Utrata środka przez współczesnego człowieka wynika z braku granic świata, w którym żyje. Odkrycie, że ziemia jest kulą, o skończonej co prawda powierzchni, jednocześnie ukazało jej bezgraniczność, bez geograficznego środka. Charakter punktu środkowego świata nie tworzy już ani Rzym, ani też „królestwo środka” – Chiny, ani też pretendująca w swoim czasie do takiej roli Moskwa. Bezgraniczna staje się liczba ludzi tworzących ludzkość. Znikają bramy graniczne miast oraz granice krajów (znikanie granic w pełnym dynamiki naszym świecie zdaje się być wszechobecnym procesem). Bez granic nie ma żadnych konturów, w ramach których można by określić środek, zaś bez określenia środka nie sposób wyraźnie określić ekstremów. Kto w obliczu nieskończoności i bezgraniczności utraci środek, ponieważ tego środka nie da się wymyślić ani wytyczyć z powodu braku konturów, traci również ekstremy, traci miarę tego, co jest normą, a co już ekstremą. Współczesny człowiek jest zagubiony w świecie zarówno z powodu braku jednoznacznie określonego środka, jak i ekstremów.

Współczesna literatura filozoficzna, także z zakresu filozofii politycznej, możliwości skompensowania utraconego środka sprowadza do trzech sposobów. Po pierwsze, jest to propozycja przyporządkowania środka większości albo określonej grupie, na przykład tzw. klasie średniej. Jednakże większość nie gwarantuje ani prawdy, ani użyteczności, wyraźnie ciężąc ku przeciwności, zaś klasa średnia pretendując do pozycji elity, nie objawia cech elitarności.

Po drugie, można by powtórzyć za Nietzschem, że „środek jest wszędzie”, co w gruncie rzeczy oznaczałoby rezygnację ze środka, skrajną indywidualizację i autonomizację ludzkich zachowań, podważającą ogólne idee społeczne i polityczne.

---

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 7 i n.

<sup>25</sup> H. Sedlmayr: *Verlust der Mitte*, Bonn 1948.

Po trzecie, są tacy, którzy zamiast jednego środka czy też tylu środków, ilu ludzi, wysuwają koncepcję policentryczną – określonej liczby środków, jak czynili to postmoderniści.

Wreszcie po czwarte, niektórzy poszukują środka poza tym światem – w świecie religii, w świecie utopii, w świecie marzeń. Aby jednak uniknąć zarzutu zbytnej spekulatywności, odwołajmy się znowu do Arystotelesa, który poszukiwałby utraconego środka za pomocą idei sprawiedliwości. Mówił on o sprawiedliwości, iż nie jest ona wprawdzie środkiem, jak pozostałe cnoty, lecz tą cnotą, która tworzy środek dla innych cnót.<sup>26</sup>

#### EKSTREMIZM POLITYCZNY

Ekstremizm polityczny jest pojęciem węższym od ekstremizmu w ogóle, ale szerszym od ekstremizmu lewicowego i ekstremizmu prawicowego. Ogólnie rzecz ujmując, ekstremizm polityczny stanowi zespół form myśli politycznej i opartych na niej zachowań politycznych, usytuowanych na skrajach osi odzwierciedlającej swoją skalą całe rzeczywiste, zróżnicowane spektrum polityczne określonego miejsca i czasu, z jego środkiem albo centrum jako punktem odniesienia.<sup>27</sup> Ekstremiści posługują się dwoma przede wszystkim formami myśli – ideą i słabo rozwiniętą (zwykle o niskim poziomie racjonalizacji, ale silnym nasyceniu emocjonalnością) ideologią. Przyjmują je za program swego działania. W arsenale środków działania ekstremistów, nienabierającego nigdy charakteru masowego ruchu politycznego, tym bardziej ruchu społecznego, znajdują się zwłaszcza środki zapewniające szybkie osiągnięcie celu. Są to więc środki oparte na fizycznym i psychicznym przymusie, powodujące rozlew krwi i wywołujące psychozę strachu. Ekstremistom obce jest zatroskanie o zachowywanie jakiegokolwiek proporcjonalności między stosowanymi środkami i celami; nawet znikomy relatywnie cel może być przez nich osiągnięty przy pomocy potężnych środków.<sup>28</sup>

Podobnie jak wszystkie przejawy ekstremizmu, również ekstremizm polityczny charakteryzuje się relatywizmem w przestrzeni i czasie. To, co w okreś-

<sup>26</sup> E. von Tiefensee: *op. cit.*, s. 9 i n.

<sup>27</sup> Interesujące hasło „ekstremizm polityczny” opracował R. Herbut [w:] *Leksykon politologii*, pr. zbior. pod red. naukową A. Antoszewskiego i R. Herbuta, Wrocław 2002, s. 86 i n.; podobnie M. Haase: *Politischer Extremismus* [w:] D. Nohlen (Hrsg.): *Wörterbuch Staat und Politik*, München 1996, s. 606. Por. również analogiczne hasło w *Encyclopedia of Modern American Extremists and Extremist Groups* by S. E. Atkins, Greenwood House 2002.

<sup>28</sup> Do tego rodzaju środków należy głównie rewolucja. W wielu uczelniach amerykańskich w programach studiów politologicznych występuje przedmiot o nazwie *Revolution and Political Extremism*. Bogaty zestaw bieżącej literatury na temat ekstremistycznych i terrorystycznych środków w polityce zawiera strona internetowa: *Extremist and Terrorism. Books for Investigators*, [www.extremistgroups.com/extbooks.html](http://www.extremistgroups.com/extbooks.html)

lonym miejscu albo/i czasie jest ekstremizmem politycznym, w innym miejscu albo/i czasie nie byłoby nim wcale. Decyduje bowiem o tym zajmowanie przez ekstremizm polityczny skrajnego miejsca, albo skrajnych miejsc, na osi spektrum odzwierciedlającego rzeczywisty układ sił wobec ich politycznego środka albo politycznego centrum. Oczywiście, jak każda siła polityczna usytuowana na owej osi, także ekstremizm polityczny – jako żywy, dynamiczny fenomen polityczny – może zmieniać na niej swoje miejsce. Aby zachować swoją żywotność, nie może tracić swojego skrajnego charakteru, toteż ekstremizm lewicowy przekształca się łatwiej w ekstremizm prawicowy (albo odwrotnie) niż w jakąś umiarkowaną formę lewicowości albo prawicowości.

Najszerze spektrum sił politycznych pojawia się na osiach liberalnych systemów państwowych, zwłaszcza konstytucyjnego, demokratycznego państwa prawnego. Trafne są opinie, które utrzymują, że z wyjątkiem ekstremistycznych sił politycznych owych osi, pozostałe siły – silniej lub słabiej podtrzymując istniejący system państwowy – mają charakter prosystemowy. Natomiast ekstremistyczne siły polityczne, swoimi alternatywnymi formami myśli politycznej, wyznaczonymi radykalnymi środkami działania, dążąc do legalnej lub nielegalnej zmiany istniejącego układu sił politycznych, obracają się przeciwko istniejącemu systemowi państwowemu – nabierając charakteru antysystemowego.<sup>29</sup> Ów charakter antysystemowy ekstremistycznych sił politycznych objawia się z całą wyrazistością po analizie treści ich myśli politycznej, usytuowanej na skrajach lewicy albo skrajach prawicy, podważających legitymację istniejącego systemu państwowego.

Dość powszechnie ekstremizm polityczny uznawany jest za produkt zachowań irracjonalnych, obciążonych niedostatkami racjonalnego namysłu. W liberalnych systemach państwowych, zwłaszcza w konstytucyjnym, demokratycznym państwie prawa, istnienie ekstremizmu politycznego zdaje się przeczyć idei, że uczestnictwo w aktywności politycznej kierowane jest racjonalnymi wyborami. Jednakże ekstremizm polityczny może być również rozpatrywany jako racjonalna relacja tych grup, które borykają się z wielkimi trudnościami społecznymi w sytuacji rażącej asymetrii w podziale politycznych profitów. Większość współczesnych form myśli politycznej przyjmuje jednak założenie, że uczestnicy procesów politycznych są racjonalni.<sup>30</sup> Potwierdza również, że ekstremizm polityczny może być definiowany i używany jako pożyteczne narzędzie badawcze sprzyjające zrozumieniu konfliktów politycznych.

Dwudzieste stulecie dziejów kultury i cywilizacji Zachodu, rozpatrywane w kategoriach politycznych, upłynęło pod znakiem zmagania się demokracji

<sup>29</sup> Tak trafnie R. Herbut: *Ekstremizm polityczny...*, s. 86 i n.

<sup>30</sup> Szerzej por. R. Tokarczyk: *Współczesne doktryny polityczne*, wyd. XI, Wyd. Zakamycze, Kraków 2002. W kontekście ekstremizmu żywa jest wciąż myśl o świecie bez ideologii, np. w kręgu Klubu Rzymskiego, [www.ecumene.org/hassan0203.htm](http://www.ecumene.org/hassan0203.htm)



z jej przeciwieństwami – lewicowym i prawicowym ekstremizmem, szczególnie komunizmem i faszyzmem. Nawet po upadku systemu państw socjalistycznych przetrwały w świecie oazy ekstremizmu lewicowego, zaś siły ekstremizmu prawicowego, w postaci fundamentalizmów religijnych i etnicznych nacjonalizmów, ulegają nawet wzmocnieniu.

Rozważania nad polityczną rolą ekstremizmów zakładają konieczność badania relacji między nimi a demokracją jako strukturą politycznego umiaru. Zważywszy na wspomniane już prawidłowości, wynikające z interakcji środka ze skrajnościami, należy baczyc, aby demokracje walcząc z ekstremizmami, same nie stały się ekstremizmem.<sup>31</sup> Obawy takie mogą rodzić się zwłaszcza w związku z ekstremalnie imperialnymi poczynaniami w świecie Stanów Zjednoczonych Ameryki, mieniących się przecież wzorcem demokracji.<sup>32</sup>

### EKSTREMIZM A POLITOLOGIA

Nauki polityczne – politologia – na ogół ze sceptycyzmem podchodzą do rozwijania teorii ekstremizmu, tym bardziej do kształtowania nowej nauki o ekstremizmie. Mimo że szanse ukształtowania takiej nauki są raczej nikłe, rozwija się jednak politologiczna teoria ekstremizmu politycznego. Teoria ta upatruje w konstytucyjnym, normatywnym jądrze demokratycznego państwa prawnego definicyjny punkt początku rozważań jako podstawy podziału na to, co z jednej strony politycznie demokratyczne i antyekstremistyczne, z drugiej zaś strony ekstremistyczne i antydemokratyczne. Oto jedna z definicji owej teorii, zwanej normatywną teorią ekstremizmu politycznego:

„Pojęcie ekstremizmu politycznego winno być pojmowane jako zbiorcze określenie różnych politycznych poglądów oraz działań, które łączy negacja demokratycznego państwa konstytucyjnego oraz jego fundamentalnych wartości”.<sup>33</sup>

Kompleksowość demokratycznego państwa prawnego doprowadza do zróżnicowania jego osądów. Także teoretycy ekstremizmu politycznego nie dostrzegają w tej formie ustrojowej jakiegoś idealnego, obowiązującego po wsze czasy porządku państwowego. Wychodzą raczej nie od struktur państwowych, lecz od

---

<sup>31</sup> O łagodzącym wpływie instytucji demokratycznego państwa prawnego na ekstremizm polityczny napisał interesująco P. Ghosh: *Electoral Competition, Moderating Institutions and Political Extremism*, University of British Columbia 2002.

<sup>32</sup> Wśród różnych ocen bardzo kontrowersyjnej inwazji Stanów Zjednoczonych Ameryki na Irak w 2003 roku – jak niemal powszechnie wiadomo – wielu zwolenników zyskała ocena jej jako jaskrawego przejawu państwowego terroryzmu politycznego albo ekstremizmu politycznego o charakterze międzynarodowym.

<sup>33</sup> J. P. von Lang: *Die Extremismustheorie zwischen Normativität und Empirie*, VRL: [www.extremismus.com/texte/extrem.htm](http://www.extremismus.com/texte/extrem.htm), s. 1, podziela w tym względzie poglądy U. Backesa i E. Jesse: (*op. cit.*, s. 45 i n.).

fundamentalnych wartości, których te struktury mają bronić, przede wszystkim od podstaw godnego życia i współżycia ludzi. Z normatywnej teorii ekstremizmu wynika podział biegnący w poprzek innych, raczej nieopartych na wartościach typologii, jak np. rozróżnienie pomiędzy lewicowością a prawicowością. Pod względem wartości, w sensie jakościowym, w relacji do środka, lewicowo-ekstremistyczne i prawicowo-ekstremistyczne siły polityczne są jednakie – i te, i te są mianowicie antydemokratyczne.

Nieco odmienną wersją normatywnej teorii ekstremizmu jest teoria oparta na podziale sił politycznych, zwłaszcza partii, na lewicowo-ekstremalne antykapitalistyczne i prawicowo-ekstremalne antydemokratyczne. Podstawą tego podziału są kryteria kapitalizmu i demokracji, teoretycznie zlokalizowane na różnych płaszczyznach, które jednak w rzeczywistości wcale nie muszą się wykluczać. Na ogół przeważa przekonanie, że nie ma prawicowo-ekstremalnych antykapitalistycznych sił politycznych, szczególnie partii, toteż kombinację „antydemokratyczny/antykapitalistyczny” można by uznać za wymysł chorej głowy. Natomiast nie jest z pewnością błędem twierdzenie, że wszystkie siły lewicowe, ogólnie rzecz biorąc, są mniej lub bardziej zorientowane antykapitalistycznie, co równocześnie nie musi oznaczać, iż są one demokratyczne. W teorii tej granice między tym, co teoretyczne a tym, co polityczne, nie pokrywają się ze sobą, przeto tylko analiza rzeczywistych układów sił politycznych może posłużyć za podstawę jej prawdziwości.<sup>34</sup>

Pod adresem normatywnej teorii ekstremizmu politycznego kierowane są liczne zarzuty. Badacze parający się ekstremizmem prawicowym zarzucają jej, „iż nie obejmuje ona kompleksowości społecznego fenomenu kryzysu” jako źródła ekstremizmu. Według innych zarzutów normatywna teoria ekstremizmu politycznego tworzy „pseudonaukową podstawę dla wyszukiwania rzekomych wrogów”, np. apodyktycznego, negatywnego zaszufładowania części społeczeństwa.

Za brak normatywnej teorii ekstremizmu politycznego uznawane jest również zdominowanie jej przez jednowymiarowy punkt widzenia – upatrywanie w państwie, albo w poszczególnych jego organach, naczelnej normy. Bardziej właściwą miarą przy określeniu, co jest ekstremizmem politycznym, byłoby przyjmowanie za kryterium „siły definicji sądownictwa i kultury większości”. Rodzi się wszakże pytanie, co by się stało, gdyby kultura większości została zdominowana przez ekstremistów, czy to lewicowych, czy to prawicowych. Czy wówczas wszyscy chcieliby być wyznawcami takiej kultury? Przytoczone tutaj rozważania wskazują, jak łatwo otwierać szeroko drzwi dla analitycznej samowoli. Aby tego rodzaju samowoli uniknąć, należy analizować ekstremizm w ka-

---

<sup>34</sup> J. P. von Lang: *op. cit.*, s. 2.

tegoriach normatywnych, składających się na kanon wartości konstytucyjnego, demokratycznego państwa prawnego.<sup>35</sup>

Kanon wartości konstytucyjnego, demokratycznego państwa prawnego zdefiniował niemiecki Federalny Trybunał Konstytucyjny w 1952 roku następująco:

„[...] podstawowy porządek wolnościowo-demokratyczny jest porządkiem, który przy wykluczeniu każdego rodzaju władzy opartej na przemocy i samowoli, przedstawia sobą praworządny porządek władzy na podstawie samostanowienia narodu, według woli danej większości oraz na podstawie wolności i równości. Do podstawowych zasad tego porządku, jako minimum, należy zaliczyć: poszanowanie dla skonkretyzowanych w ustawie zasadniczych praw człowieka, przede wszystkim dla prawa osoby do życia i wolnego rozwoju, suwerenności narodu, podział władzy, odpowiedzialność rządu, legalność administracji, niezawisłość sądów, zasadę wielopartyjności i równości szans dla wszystkich partii politycznych wraz z prawem do zgodnego z konstytucją tworzenia opozycji i do aktywnych działań opozycyjnych”.<sup>36</sup>

Urzędowe, niemieckie pojęcie ekstremizmu politycznego polega od tego czasu na określaniu tego, co sprzeczne z kanonem wartości konstytucyjnego, demokratycznego państwa prawnego. Sprzeczne z nim są plany i czyny zmierzające do zakłócenia funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego, tym bardziej do jego zniszczenia. Warto zauważyć, że niemieccy konstytucjoniści do 1973 roku nie mówili jeszcze o ekstremizmie, lecz o lewicowym albo prawicowym radykalizmie. Od 1974 roku, nawet w fachowym niemieckim piśmiennictwie politologicznym i prawniczym, terminy „radykalizm” i „ekstremizm” stosowane są zamiennie, bez dokładnego ich rozgraniczenia. Jak dotąd, nie przyjęła się tam propozycja, aby termin „ekstremizm” zarezerwować dla zagrożeń dla konstytucji, zaś termin „radykalizm” dla szerszego zakresu zagrożeń – dla demokratycznego państwa prawnego.<sup>37</sup>

#### EKSTREMIZM LEWICOWY I PRAWICOWY

Zbiorcze określenie „ekstremizm lewicowy” obejmuje przede wszystkim myśl i praktykę anarchizmu, ugrupowań autonomicznych i różne odmiany komunizmu. Anarchiści godzą zwłaszcza w centralistyczne formy organizacyjne. Ugrupowania autonomiczne negują autorytety. I anarchiści, i członkowie ugrupowań autonomicznych posługują się środkami podobnymi do środków terrorystów. Różne odmiany komunizmu natomiast odwołują się, z różną intensywnością, do idei Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, Trockiego, Mao Tse-tunga, rzadziej Che Guevary i Fidela Castro.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 3 i n.

<sup>36</sup> *Entscheidungen des Bundesverfassungsgerichts (BverfEE)*, Bd. 2, s. 12.

<sup>37</sup> Szerzej G. Neugebauer: *op. cit.*, s. 3 i n.

W przeszłości, z uwagi na intensywność ekstremizmu lewicowego, rozróżniano trzy główne nurty komunizmu: komunizm sowiecki, maoizm i trockizm. Komunizm sowiecki posługujący się środkami ekstremistycznymi w polityce wewnętrznej, w polityce zewnętrznej (opierając się na koncepcji pokojowej koegzystencji) zmierzał do stopniowego zwycięstwa komunizmu w całym świecie. Upadek komunizmu sowieckiego poważnie wstrząsnął tym nurtem ekstremizmu lewicowego. Maoizm zarzucał komunizmowi proveniencji sowieckiej rewizjonizm, polegający na rezygnacji z przeprowadzenia rewolucji światowej. Rozbity na wiele odłamów trockizm odcinał się zdecydowanie od realnego socjalizmu zarówno w Związku Radzieckim, jak i w Chinach, ubolewając nad ich biurokratycznymi wynaturzeniami.

Można zgodzić się z poglądem, że wspólnym mianownikiem wszystkich lewicowych ekstremizmów jest dostrzeżenie w kapitalistycznym społeczeństwie klasowym wszelkich korzeni zła społecznego.<sup>38</sup> Podobnie jak ekstremizm prawicowy, również ekstremizm lewicowy sięga swoimi korzeniami Rewolucji Francuskiej z 1789 roku. Jednakże w przeciwieństwie do mieszczańskich demokratów, radykalna, potem zwana proletariacką, lewica nie chciała się zadowolić jedynie demokratyzacją sfery politycznej. Dla jej radykalistów demokracja była by możliwa dopiero po rewolucyjnej przemianie sfery ekonomicznej, jako warunku rzeczywistej, powszechnej wolności i równości. W zależności od stosunku poszczególnych ugrupowań lewicowych do rewolucji ekonomicznej, rozróżniano centrolewicę, lewicę i zaliczaną do ekstremizmu lewicowego ultralewicę.

Zbiorczym określeniem „ekstremizm prawicowy” oznacza się głównie dwie odmiany myśli i praktyki politycznej – faszyzm i nacjonalizm; rasizm tylko niekiedy kojarzony jest z ekstremizmem prawicowym. W szeroko rozumianej prawicy wyróżniane są ugrupowania, zwłaszcza partie polityczne, centroprawicowe, prawicowe i kojarzone z ekstremizmem prawicowym – ultraprawicowe. Jeżeli ekstremizm neguje fundamentalną zasadę ludzkiej równości, określany jest mianem ekstremizmu prawicowego. Jeżeli natomiast rozciąga zasadę równości na wszystkie sfery życia, i jednocześnie tłumi ideę jednostkowej wolności, wówczas występuje ekstremizm lewicowy w formie komunizmu. Do ekstremizmu lewicowego należy również anarchizm, dla którego każda z form państwowości jawi się jako represyjna.

---

<sup>38</sup> Największe bodajże zainteresowanie ekstremizmem lewicowym i ekstremizmem prawicowym po 1989 roku, jednak głównie tym drugim, wykazują badacze niemieccy. Szerzej por. m.in. *Links- und Rechtsextremismus in Deutschland. Ideologie, Ursachen, Erscheinungsformen. Gemeinsamkeiten und Unterschiede*, hrsg. v. Bundesamt für Verfassungsschutz, Köln 1993; R. R. Benthin: *Die Neue Rechte in Deutschland und ihr Einfluss auf den politischen Diskurs der Gegenwart*, Frankfurt am Main 1996; E. Jasse: *Linksextremismus* [w:] E. Holtman (Hrsg.): *Politik Lexikon*, München–Wien 2003, s. 356.

Fundamentalna różnica między ekstremizmem lewicowym a ekstremizmem prawicowym polega na tym, że ten pierwszy jest antykapitalistyczny i niekoniecznie demokratyczny, ten drugi zaś antydemokratyczny i prokapitalistyczny. Owa pryncypialna różnica jest zrelatywizowana przez fakt, że metody sprawowania władzy przez reżimy komunistyczne i faszystowskie mogą być bardzo podobne. Ma więc sens rozróżnienie pomiędzy reżimami totalitarnymi z jednej strony, zaś usiłowaniami lewicowymi albo prawicowymi, z drugiej strony. Owo różnicowanie jest szczególnie znaczące w sferze środków politycznych, gdyż nie wszyscy uczestnicy życia politycznego, mający antydemokratyczne cele, posługują się w systemach demokratycznych metodami antydemokratycznymi, np. z powodu obawy przed represjami ze strony państwa.

Wspólne dla wszystkich ekstremistów jest roszczenie prawa do wyłączności reprezentowania całej społeczności, negacja systemów pluralistyczno-demokratycznych, dogmatyzm, myślenie w kategoriach przyjaciel-wróg oraz fanatyzm usprawiedliwiający każdy środek prowadzący do celu. Jednakże cechy wspólne ekstremistów widoczne w ich przeciwstawianiu się demokratycznemu państwu prawnemu nie mogą przesłaniać dzielących je fundamentalnych różnic. Powoduje to, że ekstremistyczne grupy mogą pozostawać w różnych relacjach ze sobą – od aliansów poprzez zwalczanie się środkami łagodnymi aż po brutalną walkę wszystkimi dostępnymi środkami. Poszukiwanie cech wspólnych i różnic – komparatystyka ekstremizmów – powinno należeć do ważnych celów badawczych politologii.

#### EKSTREMIZM A TERRORYZM

Rodowód pojęć „terroryzm” i „terrorysta” jest starszy niż pojęć „ekstremizm” i „ekstremista”. Te pierwsze pojawiły się podczas Rewolucji Francuskiej, wówczas w pozytywnym sensie jako określenie działalności jakobinów. Dopiero później pojęcia te zaczęły oznaczać negatywnie oceniane czyny, oparte na przemocy, skierowane przeciwko rządowi i społeczeństwu. Te drugie natomiast – „ekstremizm” i „ekstremista” – funkcjonują w szerszym obiegu dopiero od około II połowy XX wieku i nigdy nie miały konotacji pozytywnych.

The United States Department of Justice zdefiniował terroryzm krajowy (*domestic terrorism*) następująco:

„Bezprawne użycie siły lub przemocy przez grupę dwóch lub więcej jednostek, skierowane przeciwko osobom albo własności, dla zastraszenia lub przymuszenia rządu, osób cywilnych lub innego segmentu społeczeństwa dla osiągnięcia politycznych lub społecznych celów”.<sup>39</sup>

---

<sup>39</sup> Definicję zaczerpnąłem z opracowania S. M. Presley: *Rise of Domestic Terrorism and Its Relation to United States Armed Forces*, April 19, 1996, <http://academic.udayton.edu/race/06hrights/WaronTerrorism/military03.htm>

*The Dictionary of Political Thought* tak oto definiuje ekstremizm:

„Niewyraźny termin, który może oznaczać: 1) sprowadzenie idei politycznej do jej skrajności, wbrew niepożądanym tego skutkom, niepraktyczności, argumentom i emocjom temu się przeciwstawiającym, w intencjach nie tylko konfrontacyjnych, ale i eliminujących opozycję; 2) nietolerancję wszystkich innych poglądów poza własnymi; 3) dostosowanie środków do celów politycznych, które przejawiają pogardę dla życia, wolności i praw człowieka”.<sup>40</sup>

Frank G. Mc Guire, uznany ekspert od grup terrorystycznych i ekstremistycznych, ujął istotę ekstremizmu przy pomocy trzech jego cech. Po pierwsze, ekstremiści dążą do wypaczania rozumienia rzeczywistości przez siebie i innych. Po drugie, ekstremiści usiłują osłabić krytyczną ocenę ich przekonań poprzez fałszywą logikę, retoryczne triki i różne sposoby zastraszenia. Po trzecie, ekstremiści usiłują działać ponad powszechnymi i oficjalnymi przekonaniemmi w imię jakiegoś tam rozumianego przez nich dobra publicznego.<sup>41</sup>

Jasne i wyraźne odróżnienie terroryzmu od ekstremizmu nie jest łatwe, mimo że na pierwszy rzut oka sposób używania przemocy wydaje się być właściwym punktem wyjścia dla ich odróżnienia. Bardziej przekonujące jednak odróżnienie terroryzmu od ekstremizmu przejawia się w różnicach ich zakresów i społecznej akceptacji. Ekstremizm występuje w różnych formach, w wielu sferach życia społecznego, m. in. jako ekstremizm polityczny. Jest zwykle kontrolowany do pewnego stopnia w dyskursie obywatelskim, edukacji, presji społecznej, prawie. Natomiast terroryzm wymyka się kontroli, nie jest społecznie akceptowany i uchodzi za karalne przestępstwo.

Ekstremizm polityczny uznany jest za przejaw zróżnicowania ludzkich poglądów, postaw i zachowań w pluralistycznym społeczeństwie demokratycznym. Natomiast niełatwo wyjaśnić, dlaczego terroryści terroryzują. Na pytanie to udzielono już wielu odpowiedzi i wciąż pojawiają się nowe. Oto niektóre z nich. Po pierwsze, terroryści są ludźmi irracjonalnymi, psychopatami, a nawet obciążonymi chorobami psychicznymi. Po drugie, terroryści pałają żądzą rewanżu albo odwetu za coś lub na kims. Po trzecie, terroryści zmierzają do obciążenia zniechęconego reżimu kosztami szkód, które wyrządzają, zmuszając go w ten sposób do ustępstw, koncesji, a nawet kapitulacji. Po czwarte, terroryści usiłują sprowokować atak na siebie samych, aby móc to odpowiednio wykorzystać propagandowo. Po piąte, terroryści usiłują swoimi akcjami zyskiwać szeroki rozgłos i szersze poparcie. Po szóste, walka z terroryzmem politycznym jest trudniejsza niż walka z ekstremizmem politycznym.

---

<sup>40</sup> *Ibidem.*

<sup>41</sup> *Ibidem.*

## EKSTREMIZM A PRAKTYKA

W życiu codziennym określenie człowieka mianem ekstremisty, albo jego zachowań ekstremistycznymi, wywołuje niepokój, pobudza nieufność i gotowość do zmagania się z czymś nieoczekiwanym i zaskakującym. Natomiast w retoryce politycznej miana te używane są do oskarżenia przeciwnika za zbyt nieoddalenie od pozycji, które samemu uważa się za właściwe. Terminologia ekstremizmu jest w częstym użyciu podczas zmagania politycznych pomiędzy z jednej strony lewicą albo prawicą a centrum, z drugiej zaś strony pomiędzy lewicą a prawicą. Posługiwanie się określeniami ekstremizmu przypomina pieczenie dwóch pieczeni na jednym ogniu: stygmatyzuje przeciwnika, np. przeciwnika lewicy jako niedemokratycznego, a siebie samego włącza dla „prawdziwych” demokratów.

Ci, którzy pochwalają umiar, środek, a nawet dążenie do osiągnięcia „złotego środka”, zachęcają do zwalczania ekstremistów. Filozofowie twierdzą, że aby walczyć z ekstremizmami, potrzeba mądrości życiowej. Niezbędną przesłanką osiągnięcia mądrości życiowej jest dobrze ukształtowana zdolność obserwacji samego siebie oraz wysnuwania trafnych wniosków z konkretnych sytuacjiciągających ku ekstremizmowi. Obserwacja samego siebie, w celu poszukiwania umiaru, środka, jest permanentną analizą własnych skłonności, aby powściągać ich skrajności. Może być przy tym pomocna znajomość tradycji i kultury. Dobra konstytucja regulująca ustrój państwowy wyraża ustawową, polityczną mądrość życiową. Dlatego też zapewne konstytucyjne, demokratyczne państwo prawne przywoływane jest tak chętnie i często jako punkt odniesienia dla stwierdzenia istnienia zakresu i stopnia ekstremizmów politycznych.

Zdolność postrzegania ekstremizmów jest znakiem nadziei w obliczu utraty środka. Kto bowiem dostrzega ekstremizmy jako takie, ten najwidoczniej, przynajmniej intuicyjnie, wyczuwa istnienie środka. Tak jak porządek państwowy doceniamy bardziej gdy zanika, tak i środek jest bardziej doceniany, gdy istnieją ekstremy. Dopiero niesprawiedliwości budzą nadzieję na sprawiedliwość. Każdy przeto ekstremizm, w pewnym sensie, niestety najczęściej w niepożądanym formie, jest określonym wyzwaniem, które wyrzywa kulturę ze stanu letargu. Ekstremizmy kłócą się z tym, co konserwatywne, dogmatyczne, rzekomo nieomyślne, większościowe i przeciętne.<sup>42</sup>

W obliczu naporu ekstremistów środek musi liczyć się z własną słabością. Ekstremitości najchętniej atakują to, co jeszcze historycznie relatywnie nowe i nieutrwalone, utrudniając tego obronę. Do ulubionych celów ekstremistycznych ataków należą: prawa człowieka, idea tolerancji, równouprawnienie – ras, narodów, płci i religii. Z powodu skłonności, że zamiast poszukiwania środka po-

<sup>42</sup> Szerzej por. E. von Tiefensee: *op. cit.*, s. 9 i n.

między ekstremami, a więc cnoty czy też umiaru, poszukuje się ich pomiędzy środkiem a ekstremem, czyli pomiędzy cnotą albo umiarem, a przywarą albo nieumiarem – powstaje pokusa do czynienia ustępstw w zakresie pluralizmu i zawężenia zakresu społecznych wyborów do zamkniętej alternatywy. Sztuka polityczna polega na osłabieniu siły naporu ekstremistów poprzez mediacje tam wszędzie, gdzie powstają konflikty społeczne brzemienne destrukcyjnymi ekstremizmami.

Aby mediacje mogły powściągać ekstremizmy, należy stawiać wysokie wymagania mediatorom, przede wszystkim sposobowi ich myślenia i językowi. Wiadomo, że ekstremistyczne formy myślenia dają się łatwiej werbalizować niż formy myślenia umiarkowanego. Nieumiejętność używania języka w sposób wyważony pobudza i umacnia ekstremizmy. Język niewyważony jest odzwierciedleniem aktualnego myślenia w kategoriach czarno-białych i wspiera też takie myślenie. Dzieli świat na nietolerujące się nawzajem części składowe, skłaniając się ku ekstremizmom. Totalitaryzmy – jako przejaw ekstremizmów zarówno lewicowych, jak i prawicowych – opierają się na utrwalonych wyobrażeniach wroga, posługując się wobec niego agresywną retoryką. Język mediacji zaś powinien unikać ekstremalnych sformułowań agresywnej retoryki, mimo że taka właśnie retoryka ma większą wartość medialną.<sup>43</sup>

Środek, czy też umiar polityczny, aby nie stał się średniactwem, przeciętnością, powinien być aktywny. Szczególnie w czasach nasilonych ekstremizmów niezbędny jest, pod każdym względem, aktywny środek, umiarkowane siły polityczne zdolne do przeciwstawiania się ekstremizmom. Jednakże środek, umiar we wszystkich dziedzinach życia, szczególnie zaś w życiu politycznym, jest bardzo trudno osiągalny i utrzymywany. Do jego znajdowania i utrzymywania, dzięki istnieniu ekstremizmów, potrzebne jest coś więcej niż teoretyczna nad nim refleksja. Niezbędny jest trudny do zainicjowania i przeprowadzenia spór polityczny w samym środku spektrum sił politycznych. Każdy ekstremizm stanowi w pierwszym rzędzie wyzwanie do walki, ale dla demokratów są to środki inne od tych, którymi posługują się ekstremiści.<sup>44</sup>

#### OCENY EKSTREMIZMU

Fenomen, który od około połowy XIX wieku zaczęto nazywać ekstremizmem, jest tak stary, jak stara jest historia polityczna zarówno w sferze jej myśli, jak i praktyki. We wszystkich bowiem epokach istniały inicjatywy, które wychodząc z peryferii życia społecznego, co trafnie oddaje istotę ekstremizmu,

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 10 i n.

<sup>44</sup> *Category: Management – Employee Relations Program. Extremist Activities*, [www.cpol.army.mil/permis/5911.html](http://www.cpol.army.mil/permis/5911.html)



skierowane były ku instytucjom społecznym i strukturom politycznym usytuowanym w centrum porządku społecznego i centrum porządku politycznego.

Zainteresowania naukowe fenomenem ekstremizmu są jeszcze późniejsze niż jego nazwa. Nie doszło, i nie wiadomo czy dojdzie, do ukształtowania się samodzielnej dyscypliny naukowej, mimo zgłaszania takiej propozycji, której wyłącznym przedmiotem byłby ekstremizm. Trzeba przyznać, że przedmiot to tyleż rozległy, co niełatwy do objaśnienia, wymagający czerpania z wielu nauk społecznych, zwłaszcza historii, socjologii, psychologii, prawoznawstwa, kulturoznawstwa i politologii. Za przyczynę powierzchownej wiedzy o ekstremizmie politycznym, podobnie ekstremizmie religijnym, można uznać po części dominację, wśród jego interpretacji, normatywnej teorii ekstremizmu, która nie jest w stanie ogarnąć jego kompleksowego charakteru.

Do ciekawych, niezbadanych jeszcze zagadnień problematyki ekstremizmu należy komparatystyka jego form myślowych i praktycznych. Chodziłoby szczególnie o pogłębioną komparatystykę ekstremizmu lewicowego i ekstremizmu prawicowego oraz ich odniesień do innych orientacji na dwóch członach osi z lewej i prawej strony środka czy też centrum. W badaniach nad ekstremizmem lewicowym zaciążył krytycyzm i wrogość wobec kapitalizmu, przesłaniając inne strony tej odmiany ekstremizmu. Nadto, ów krytycyzm i wrogość wobec kapitalizmu, uznane za wyróżnik ekstremizmu lewicowego, nie oddają jego specyfiki o tyle, o ile nie jest on jedynym krytykiem i wrogiem kapitalizmu. Ekstremizm prawicowy, w porównaniu z ekstremizmem lewicowym, jest bardziej homogeniczny, a ponadto, w swej samoidentyfikacji – antydemokratyczny. Badania nad ekstremizmem prawicowym są bardziej zaawansowane, ponieważ nie doświadczył on wstrząsu dziejowego, jaki dotknął ekstremizm lewicowy upadek systemu państw socjalistycznych po 1989 roku.

Badania nad ekstremizmem prawicowym i ekstremizmem lewicowym opierają się głównie na odniesieniach do teoretycznego wzorca demokracji, mimo że ich treści daleko wykraczają poza ten wzorzec. Zasługujące na badawcze zainteresowanie dziedziny to nie tylko antydemokracja obu tych odmian ekstremizmu, czy też tylko antyegalitaryzm ekstremizmu prawicowego i antykapitalizm ekstremizmu lewicowego. Do zbadania praktycznych stron ekstremizmów niezbędna jest bowiem pogłębiona wiedza o przyczynach ich powstawania, warunkowaniach trwania i sile oddziaływania. Przeto nauki społeczne, głównie politologia, nie powinny ograniczać zasięgu swych zainteresowań badawczych do badania ekstremistycznych ruchów skierowanych przeciwko demokratycznemu państwu prawnemu.

Legalistyczną ocenę aktywności ekstremistycznej zawiera amerykańskie prawo pracy. Uczestnictwo w takiej aktywności uznaje ono za niezgodne z wartościami dla kadry wojskowej i pracowników rządu federalnego. Do form aktywności ekstremistycznej zalicza: a) obronę nienawiści lub nietolerancji ra-

sowej, płciowej, etnicznej; b) uczestnictwo w nielegalnej dyskryminacji opartej na rasie, płci, religii, upośledzeniu fizycznym albo umysłowym, wieku, pochodzeniu narodowościowym; c) używanie siły, przemocy albo innych środków bezprawnych w celu pozbawienia jednostek ich praw.

Amerykańskie prawo pracy zakazuje: a) popierania lub rozpowszechniania ekstremistycznych demonstracji albo szyderstw; b) uczestniczenia w formach aktywności wbrew interesom armii lub rządu; c) zbierania funduszy na wspieranie ekstremizmu; d) rekrutowania lub szkolenia członków grup ekstremistycznych; e) organizowania takich grup lub im przewodzenia; f) drukowania i kolportowania literatury ekstremistycznej; g) aktywności o charakterze antykonstytucyjnym, antyprawnym, naruszającej porządek społeczny i prawny.

Interesujące są domniemania ekstremizmu, zawarte w regulacjach zatrzymywania pojazdów przez policję amerykańską. Oto przejawy możliwego związku kierowcy i pasażerów pojazdów z ekstremizmem: a) pojazd ma nalepki antyrządowe albo wyrażające prozbrojne sentymenty; b) tablice rejestracyjne pojazdu zawierają mylące treści, są wykonane prymitywnymi sposobami, wskazują na nieistniejącą jurysdykcję (np. Kingdom of Heaven – Królestwo Nieba); c) kierowca posługuje się podrobionym prawem jazdy; d) kierowca nie ma: prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego pojazdu, dowodu ubezpieczenia albo innych dokumentów identyfikacyjnych; e) kierowca posiada ze sobą kopię *Konstytucji*, *Biblii*, *Koranu* lub materiałów policyjnych; f) kierowca odmawia zaprzestania antyrządowej aktywności; g) kierowca został zidentyfikowany jako powiązany z ekstremistami.<sup>45</sup> Amerykańska policja dysponuje również bardzo długimi listami nazw grup ekstremistycznych i terrorystycznych.<sup>46</sup>

Zgodnie z klimatem kulturowym naszych czasów, identyfikowane są związki ekstremizmu z Internetem. Oczywiście utrwaliła się już opinia, że Internet, w decydującym stopniu, może być narzędziem sprzyjającym krzewieniu tego, co dobre i pożyteczne. Każdego dnia, w każdej chwili Internet pozostaje ogromnym zbiorem informacji. Jednakże ten sam Internet, poprzez nielegalne, niewłaściwe jego używanie, może być narzędziem zła, również różnego rodzaju ekstremizmu. Na jednej ze stron Internetu zostały wymienione następujące formy ekstremizmu krzewionego za jego pośrednictwem: faszyzm polityczny, supremacja białej rasy, negowanie holocaustu, kultury religijne, wojowniczość islamska, antyhomoseksualizm, antyaborcjonizm, proanoreksja, probulimia, chuliganizm spor-

<sup>45</sup> J. Kobolt: *Vehicle stops involving extremist group members*, „FBI Law Enforcement Bulletin”, December 1999, Washington DC.

<sup>46</sup> Na przykład *Police K9 Homepage*, *Southwind Kennels*, *Extremist Groups*, zawiera nazwy setek takich grup, m.in. z kręgu Ku Klux Klan, Neo-Nazi, Skinhead, Christian Identity, Black Separatist, [www.pk9.com/intel/ext.html](http://www.pk9.com/intel/ext.html)

towy, „bombardowanie informacjami”, towarzyszenie zbrodni, celebrowanie przestępczości i perwersji.<sup>47</sup>

Obok zachęt do uczynienia z problematyki ekstremizmu przedmiotu samodzielnej nauki, są również takie stwierdzenia – jak np. Stevena Dutcha, profesora University of Wisconsin – które ostrzegają przed negatywnymi skutkami pseudonaukowego charakteru ekstremizmu. Dutch domenę zjawisk społecznych, wraz z polityką przeciwstawia intelektualnej kontrkulturze, w której poczesne miejsce przyznaje, m.in. ekstremizmowi politycznemu. Przypomina, że z ekstremizmu politycznego wyrastają wysoce niebezpieczne koncepcje, jak np. faszyzm, anarchizm, komunizm. Wyjaśnia, że ekstremizm polityczny, jako czynnik kontrkultury, krzewi pseudonaukę odrzucającą odkrycia naukowe. Pseudonauka ekstremizmu politycznego polega na wierze w fałszywe, błędne naukowo pomysły: a) bez adekwatnych dowodów, b) na podstawie fałszywej logiki, c) przeczące konsensusowi naukowemu.<sup>48</sup>

Podobną ocenę ekstremizmu, tym razem jako charakterystykę ekstremisty, wyraził J. Ortega y Gasset. Napisał:

„Ale ekstremista to »urodzony fałszerz« – człowiek przesadą zastępujący twórczość i pomysłowość. Przesada jest przeciwieństwem twórczości, definiuje bezwład. Ekstremiści zawsze reprezentują bezwład swej epoki. Człowiek twórczy [...] zna ograniczenia oryginalnej prawdy i z tego właśnie powodu stale zachowuje czujność i gotów jest ją porzucić w momencie, gdy prawda zaczyna przemieniać się w nieprawdę”.<sup>49</sup>

Interpretator myśli Ortegi dodaje:

„[...] intelektualny ekstremista żyje z kradzieży idei innych i przedstawia je w wypaczonyj postaci jako nowość. Jego oryginalność polega przede wszystkim na hałasie, na decybelach, na użyciu nadętych słów – zaś konsekwencje takiego nieutemperowanego słownictwa, o czym ekstremista przekonuje się zbyt późno, wykraczają poza jego zamierzenia i często są z nimi sprzeczne”.<sup>50</sup>

---

<sup>47</sup> *Extremism on the Net*, [www.rogerdarkington.co.uk/extremismonthenet.html](http://www.rogerdarkington.co.uk/extremismonthenet.html); Szerzej monografia D. J. Atkin: *The Regulation of Political Extremism on Cable Access*, Carbondale, Il. 1989.

<sup>48</sup> S. Dutch: *Beware the Pseudoscientist*, [www.uwgb.edu/dutchs/acstalks/acs-psci.htm](http://www.uwgb.edu/dutchs/acstalks/acs-psci.htm)

<sup>49</sup> J. Ortega y Gasset: *Revés de Almanaque* (1930), [w:] *Obras*, Madrid 1932, s. 742.

<sup>50</sup> G. Sartori: *op. cit.*, s. 616.

### ,SUMMARY

The paper aims at synthetic presentation of the most important elements making up the issues related to extremism in general, with particular attention paid to theoretical and practical essence of contemporary political extremism. With such research assumption the issues related to notions, definitions, sources, estimations, as well as typological, methodological, comparative and creative problems come to the fore.

The scientific literature devoted to political extremism, despite its great volume, disappoints with very modest results of research. Extremism, that is, a synthetic cross section of the essence of all forms of extremism only sometimes becomes the subject of research. It may result from the fact that the studies in this field have been dominated by the interest in political extremism mainly, which added to them the cognitive character, incapable of grasping the complex phenomenon pervading the whole social reality, which extremism is in its different forms. Multidimensional, systematic analysis of extremism requires defining and typology of its forms, elucidating their connections, showing differences, similarities and identities.

However, even the results of studies of political extremism cannot impress, since they mostly consist in the statement that extremism is antidemocratic, dogmatic, fundamentalistic, repressive, terroristic, etc., so the results of the studies point to the characteristics assumed at the very beginning of these studies. Attempts at striving for cognitive multidimensionality meet with basic difficulty connected with constructing the conception adequate to it.

Normative interpretation of political extremism, reducing its deepest sense to the extreme forms of opposition to the democratic state of law, reveals many doubts, but still, it does not elucidate them. New questions thus arise. Is there a substantive connection between aims and methods? Do non-democratic means that extremism reaches for, have to be connected with non-democratic aims? Maybe, there are democratic aims, which are, or even should be reached with the use of non-democratic means. And perhaps there are democratic aims which are or even should be attained by non-democratic means. Do all the groups, defined as extremist, strive for non-democratic aims, or do they use only non-democratic means? Does the aim become non-democratic, because it has to be attained by non-democratic means? These questions await well-founded answers.

Philosophical interpretations of extremism help understand the contemporary political extremism, both rightist and leftist. Significant results of studies refer to the contemporary rightist extremism, but they are unsatisfactory, with regard to elucidating the contemporary leftist extremism, which results, first of all, from a significant transportation of thoughts, movements, parties, states and means of operating, described together as leftist extremism, after the collapse of the socialist system. Clear separation of what is anarchistic, communist, socialist, socialdemocratic, autonomic, or related to protest, anti-establishment and terrorism should be regarded as a great research success.